

KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek.

28 Kwietnia.

Rok 1860.

N^o 122.

Jutro, Śgo Mamerta Biskupa.
Przybyło dnia godz: 7 min: 44.

Z Petersburga, d. 19 Kwietnia (1 Maja). — We Wtorek, d. 12 Kwietnia, Sekretarz Poselstwa Perskiego, *Mohamed-Chan*, Sekretarz Poselstwa Austrjackiego *Frankenstejn*, i Pan *E. Bauer*, mieli zaszczyt być przedstawionymi NAJJASNIEJSZEMU PANU.

JO. Xiąże *Gorczałow*, NAMIESTNIK Królestwa, wczoraj o godzinie 3ej z południa wrócił z Petersburga do Warszawy.

N. Król *Saski*, mianować raczył Kawalerem Orderu *Alberta*, P. Stanisława *Lesser*, Konsula Królewsko-Saskiego w Warszawie.

Wczoraj powrócili z Petersburga JJWW. Rzeczywisty Radca Stanu *Sofianos*, Dyrektor Kancelarii Dyplomatycznej J. X. Mości, i Rzeczywisty Radca Stanu *Enoch*, Naczelny Prokurator Ogólnego Zebrania Departamentów Warszawskich Rządzącego Senatu.

JJWW. Jenerałowie-Adjutanci JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Hr: *Adlerberg* 2gi, i Hr: *Lambert* 1szy, przyjechali z Petersburga.

JW. Jenerał-Lejtnant *Kruzensztern*, przyjechał z Lublina.

JW. Jenerał-Major Świty JEGO CESARSKIEJ MOŚCI *Gerbel*, wyjechał do Paryża.

JW. Konsul Jeneralny Cesarsko-Francuzki w Warszawie *de Segur du Peyron*, powrócił z Paryża.

Na zasadzie ogłoszonych w gazetach przepisów, pragnący wstąpić w liczbę studentów Uniwersytetu, obowiązani są stawić się do egzaminu wstępnego w Maju. Ale w r. b., z powodu w krótkości czasu, pozostałego do egzaminów Majowych, ci z młodych ludzi, którzy nie zdołają stawić się na termin oznaczony, będą przypuszczeni do egzaminu wstępnego w Sierpniu. Pragnący być egzaminowanymi w Maju, powinni podać prośbę własnoręcznie napisaną i podpisaną, do P. Rektora Uniwersytetu St. Petersburgskiego, z dołączeniem przynależnych dokumentów, nie później jak 1go Maja. Examina wstępne będą się odbywały w gmachu Uniwersytetu 2go, 3go, 5go i 6go Maja, od godziny 9ej rano.

Jutro, w Kościele XX. *Kapucynów*, o godzinie 11tej przed południem, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Franciszka-Xawego *Baldauf*, z powodu drugiej rocznicy skonu jego; na które, pozostała Familia, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Ś. p. Marja-Sabina z Chądzyńskich *Zagajewska*, Wdowa po b. Apterkarzu m. Piotrkowa, osierociwszy czworo nieletnich Dzieci, onegdaj rozstała się z tym światem. Pozostały Brat, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 6ej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, u smętarz Powązkowski.

Antonina z Bojankowskich *Zaleska*, przeżywszy lat 32, onegdaj przeniosła się do wieczności. W smutku pozostały Mąż wraz z jej Bratem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 6ej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, u smętarz Powązkowski, odbyć się mające.

Warszawa z powszechnym żalem dowiedziała się o skonie ś. p. Michała *Szuberta*, który wielorakie położył zasługi, już to jako Professor b. Uniwersytetu Warszawskiego, już to jako założyciel Ogrodu Botanicznego, którego był Dyrektorem aż po rok 1846; wreszcie, jako Członek honorowy Rady Lekarskiej Królestwa Polskiego, Profesor Szkoły Farmaceutycznej i autor wielu ważnych rozpraw botanicznych. Za szczupłe są ramy piśma naszego, abyśmy mogli wszystkie szczegóły pożytecznego dla kraju zawodu ś. p. *Szuberta*, drobiazgowo wypisywać. Wspomniemy więc tutaj tylko niektóre daty. Urodzony 1787 r. w okolicach Warszawy, gdzie ojciec jego gospodarował, uczył się ś. p. *Michał* w Liceum Warszawskim; w r. 1809 wyjechał kosztem Rządu do Paryża, gdzie zgromadził ogromny zielnik, bawiąc tam przez 3 lata. Od r. 1815, został Członkiem b. Tow: Warsz: Przyjaciół Nauk; w lat 4ry został Doktorem Filozofii, a w parę lat potem, Członkiem Londyńskiego Towarz: Botaniczn: Był naprzód Profesorem nauki leśnictwa, potem Profesorem botaniki w b. Uniwersytecie od początku jego nastania aż do końca. W r. 1823 podróżował po Niemczech i kilkakroć po kraju w celach naukowych. Od r. 1818 do 1821, był Dziekanem Wydziału Matematyczno-Fizycznego, a potem Profesorem Radnym, (t. j. zasiadającym w Radzie Uniwersyteckiej), i Dyrektorem Ogrodu Botanicznego, którym zarządzał od 1816 r., kiedy jeszcze ogród był przy pałacu *Kaziemierowski*. Jako nauczyciel słynął z pięknego wykładu swojego; jako administrator ogrodów botanicznych, starego i nowo-założonego, wydał kilka katalogów roślin, z których jedna na cześć jego otrzymała od Francuzów nazwę *Szubertia*. Drukował rozprawy w *Rocz: T. P. Nauk* i w *Sylwanie*. Żył lat 73 i dni 16. Poehowany w Płocku, syt szczęścia, chwały i wdzięczności ziomków!

W dniu dzisiejszym opuścił prasę zeszyt 22 *Encyklopedji Powszechnej*, wydania S. *Orgelbranda*, od *Ber: do Beu:*. Cena zeszytu: w Królestwie Polskiem, kop: 35; za granicami Królestwa, kop: 37½; na Pocztamtach i Stacjach Poczтовых kop: 40. Następny zeszyt, wyjdzie dnia 20go Maja r. b.

Onegdaj w Kościele *Loretańskim* na Pradze, pobłogosławiony został rzadki z wiązek małżeńskich, bo przeszło półtora wieku spoczywało na skroniach Nowożeńców, przystępujących do stopni Ołtarza. Młodym Panem był siedmiesięcio-dziewięcio-letni Wdowiec, znany powszechnie p. n. *Admirata*, bo większą część żywota swego przepędził na Wiśle. Niegdyś utrzymywał on łazienki galarowe od strony Pragi, dziś jest Oficjalistą przy moście, i trudni się głównie roznoszeniem raportów o stanie wody na Wiśle, w chwilach podnoszenia się i opadania tejże wody. Nazywa się Walenty *Jaroszyński*. Panną Młodą była również sześćdziesięcio-letnia Wdowa *Barbara Rolecka*. Młoda ta para, po odejściu od Ołtarza, została od razu sędziwą Parą; życzymy jej tedy, aby w szczęśliwym pożyciu, przepędziła resztę dni małżeńskiego żywota.

W dniu 1 b. m., liczne grono Przyjaciół i życzliwych, odprowadziło na miejsce wiecznego spoczynku, zwłoki ś. p. *Rozalii z Arnholdów Vetter*, Ochmistrynii Pensji Zeńskiej. Nie dziwimy się tłumnemu orszakowi zebranemu na oddanie tej smutnej posługi szanownej nieboszczce; umiała ona bowiem pozyskiwać serca i zniewalać je przedmiotami duszy, co dokładnie i nader wymownie przekreślił w mowie pogrzebowej *O. Alberyk Kapucyn*, rozwijając ją z tekstu Pisma Sgo: „Niewiasta bojąca się BOGA, ta będzie chwalebna.” (Psalm 31). Pięknie dowiódł, że nie rozgłos sławy i świetne czyny, stanowią wielkość człowieka, i że ś. p. *Rozalia* wzniosła sobie pomnik daleko trwalszy z cichych cnót pracowitego żywota, który przetrwa wieki w pamięci tych, co zastępie cenić umieją. Cześć szanownemu Mówcy. Spokój cnotliwej duszy *Rozalii*.

W dniu 1 Maja r. b., w dobrach Hr. Wł: *Lubienskiego*, we wsi Grodzisk leżącej przy szosie z Ostrołęki do Ostrowi, położonym został węgielny kamień pod gmach cukrowni wzniesić się mającej. Gdy projekt założenia tej cukrowni poczynił został w miesiącu Lutym r. b. a dziś budowanie gmachu rozpoczęte z zamiarem ukończenia go przed jesienią i puszczaniem w ruch całej fabryki w jesieni, przeto tak szybko obmyślane i wprowadzone w ruch dzieło; zasługuje na uwagę.

Są do nabycia znakomitości tegoczesne, obejmujące zarysy życia *Napoleona IIIgo*; *Wiktora Emanuela*; *Palmerstona*; *Humboldta*; *Hrabiego Cavour*; *Lamoriciere*; *Lorda Derby*; *Marszałka Mac-Mahon* i *Jenerała Filangieri*. Tom jeden w 12ce. Cena kop: 35. Dostać można tego dziełka we wszystkich księgarniach i składach materiałów pismiennych.

Dalszy ciąg **Programu Wyścigów Konnych** w Królestwie Polskiem w d. $\frac{5}{17}$, $\frac{6}{18}$ i $\frac{7}{19}$ Czerwca r. b. odbyć się mających. — (Patrz Nr 118). — 6) V. 1. Puhar srebrny wartości rs. 200. Konie krwi czystej 3-letnie w kraju zrodzone, bieg bez przeszkód werst $1\frac{1}{2}$, wałachy wyłączone, zwycięztwo pojedyncze, stawka dukatów 30, w połowie dla drugiego konia, jeżeli nie będzie dystansowany. Obciążenie jak ad a. VI. 2. Nagroda rs. 150. Konie pół-krwi zrodzone w kraju, nie starsze nad lat 8, wałachy nie wyłączone, bieg bez przeszkód werst 2, zwycięztwo pojedyncze, stawka duk: 15, pod przypadkiem w razie cofnięcia konia, połowa stawek dla konia drugiego, jeżeli nie będzie dystansowany. Obciążenie jak ad a. VII. 3. Puhar srebrny wartości rs. 100. Gonitwa z przeszkodami. Konie wszelkiego pochodzenia i wszelkiego wieku, będące własnością mieszkańców krajowych, zwycięztwo pojedyncze, bieg werst $1\frac{1}{2}$, waga funtów 180, przeszkód do przebycia cztery po $3\frac{1}{2}$ stóp wysokich. Panowie jeżdżą sami, stawka duk: 25. Roszt urzędzenia przeszkód rozdziela się między konkurujących. Bez trzech podpisów gonitwy nie ma; nie ma jej również bez wystąpienia do wyścigu dwóch koni. VIII. 4. Nagroda rs. 150. Konie pół-krwi, wszelkiego wieku, angielskiego i wschodniego pochodzenia, zrodzone w kraju, wałachy wyłączone, stawka duk: 20, pod przypadkiem w razie cofnięcia konia, bieg bez przeszkód werst $1\frac{1}{2}$, zwycięztwo pojedyncze. Waga dla koni pół-krwi angielskich jak wyżej. Waga dla koni pół-krwi wschodniego pochodzenia mniej o fun: 15. IX. 5. Nagroda rs. 150. Wyścig Sprzedaży. Konie wszystkich krajów i wszelkiego pochodzenia oraz wieku, werst 3, zwycięztwo pojedyncze, stawka duk: 15. Waga dla koni krwi czystej angielskiej i wschodniej jak wyżej. Waga dla koni pół-krwi angielskiej jak wyżej; dla koni pół-krwi wschodniej mniej o fun: 15. Zwycięzca w razie zażądania będzie wystawiony na sprzedaż przez licytację za sumę rs. 750. Jeżeli będzie do sprzedania za rs. 600, nosi 10 fun: mniej; jeżeli za rs. 450 nosi 15 f. mniej; jeżeli za rs. 300, 20 f. mniej; jeżeli za rs. 150, 25 f. mniej. Przewyżka ze sprzedaży konia osiągnięta wpływa do kasy na rzecz Towarzystwa. Wbraku współubiegających się do kupna zostaje koń przy posiadaczu. X. 6. Nagroda rs. 30. Bieg werst $1\frac{1}{2}$, bez wagi, wyłącznie dla klaczy włosciańskich. W razie stawienia

na popis więcej jak 5 koni, klacz pierwsza otrzyma rs. 20, druga rs. 10. Jeźdźcy powinni mieć dobrą, chędogą odzież miejscową, konie osiodlane lub nie, podług upodobania. XI. 7. Nagroda rs. 25. Wyłącznie dla wałachów włosciańskich pod warunkiem jak w 6. Jeżeli stanie do wyścigu więcej koni jak 5, wałach pierwszy otrzyma rs. 15 a drugi rs. 10. XII. 8. Nagroda rs. 100. Dla koni wszystkich krajów i wszelkiego wieku w r. b. na torze Warszawskim pobitych, werst 3, zwycięztwo pojedyncze. Kto w skutek wygranej wykluczony zostaje płaci rs. 10; kto nie melduje do tej gonitwy płaci rs. 5; kto zaś melduje, płaci stawkę rs. 15; drugi koń dostaje połowę stawek. Wagę ustanawia W. Otto *Eichler*. XIII. 9. Puhar srebrny wartości rs. 100. Wyłącznie dla ogierów i klaczy wszelkiego pochodzenia wschodniego w kraju zrodzonych. Przesztrzeń $1\frac{1}{2}$ wersty, zwycięztwo pojedyncze, stawka duk: 25, cała pod przypadkiem, w połowie dla konia drugiego. Koń ubiegający się musi być własnością mieszkańca krajowego. Waga: 3-letnie 110 fun:, 4-letnie 125 f., 5-letnie 150 f., 6-letnie 160 f. Klacze 5 f. mniej. XIV. 10. Gonitwa przychówku, dla koni krwi czystej w kraju w r. 1860 zrodzonych. Nagroda rs. 300. Gonitwa w r. 1863, werst 3, konie 3-letnie fun: 130, 4-letnie f. 150, 5-letnie f. 165, 6-letnie i starsze f. 175. Klacze 3 f. mniej. Koń który do czasu odstartowania wygrał w jednej gonitwie więcej jak rs. 1,000, 3 funty więcej; jeżeli wygrał drugą jakkolwiek gonitwę 5 f. więcej. Stawka rs. 60, przypadek połowa; jeżeli zaś przypadek ten zadeklarowany będzie do 31 Grudnia 1860 r., 10 rs. Razdy koń o tyle ma prawo uczestniczenia w tej gonitwie w roku następnym, o ile w roku poprzedzającym miał w niej udział albo wniósł przypadek rs. 25; o ile więc koń w jednym z lat poprzednich ani biegał ani nie wniósł na przypadek rs. 25, od dalszej konkurencji wykluczony zostanie. Zwycięzca otrzymuje rs. 300, oraz połowę stawek i przypadków; koń drugi drugą połowę zmniejszoną potrójną stawką, która się dostaje koniowi trzeciemu jeżeli połowa dojdzie wysokości stawki sześć razy więcej; jeżeli zaś nie dojdzie, koń trzeci nie dostaje. Pochodzenie zrebziat ubiegać się mających powinno być podane do 31 Grudnia 1859 r. Zrebziata meldować należy zaraz po urodzeniu, z wymienieniem płci maści i wszelkich odmian. Jeżeli wiadomość ta, lub jawność klaczy podane nie będą, właściciel płaci przypadek. Melduje się również dzień, w którym klacz ostatni raz pokryta została. Jeżeli klacz ożrebi się przed 10 miesiącem, uważana będzie że poroniła i przypadek się nie wnosi; każdy późniejszy poród pociąga za sobą zapłatę przypadek, chociaż zrebziat nie żyje. U klaczy, których dzień ostatniego odstanowienia podany nie był, poród przedwcześnie nie będzie uważany za poronienie, i w tym razie przypadek zapłacić należy. Zameldowali przed dniem 31ym Grudnia 1859 roku: 1) Jan Ursyn *Memewicz*: a) przychówek z klaczy Gipsy odstanowionej po raz ostatni dnia 10 Marca z ogierem A Joke; b) przychówek z klaczy Kankryduwa odstanowionej po raz ostatni dnia 22 Maja z ogierem Tordesillas. 2) Witold Hr: *Wollowicz*: a) przychówek z klaczy Wisły (Zany i Tramp mare) odstanowionej po raz ostatni dnia 24 Czerwca z ogierem Koropiec (Bay Middleton i Emelia); b) przychówek z klaczy Witoria (Baricade i Y. Dehora) odstanowionej z ogierem Koropiec 14 Kwietnia. 3) Ludwik Hr: *Krasiński*: a) przychówek z klaczy Velocity odstanowionej z ogierem Walmer dnia 14 Marca; b) przychówek z klaczy Eloquence odstanowionej z ogierem Flatterer dnia 30 Kwietnia; c) przychówek z klaczy pół-krwi Smiała (Redear i Rrasawica) odstanowionej po raz ostatni dnia 17 Marca z ogierem Flatterer; d) przychówek z klaczy arabskiej Safra (Wezyr i Safra) odstanowionej ostatni raz dnia 8go Maja z ogierem Hurzyd: (D. c. n.).

Nakładem K. *Bernstejna*, wyszło z Biblioteki Popularnej Nauk przyrodzonych podług niemieckiego oryginału A. *Bernstejna*, tomów 10, których cena wynosi z prenumeratą na tom 11 i 12 rs. 6. Dzieło to posłużyć może do obznajmienia się z wielu tajemnicami przyrody. Osoby na proweniencji zamieszkałe, raczą dołączyć rs. 1 na kosztą przesyłki.

Nie wszystkim zapewne znane są siarczane mineralne wody w *Kemmer* nad zatoką Rygską, w Gubernji Inflanckiej. Otóż dla ich wiadomości podajemy szczegóły o nich: *Kemmerskie* siarczane źródło, od dawnego już czasu znane było jako skuteczne na chroniczne choroby; jednakowoż liczba leczących się tam pier-

wiastkowo nie była znaczna, dopiero w r. 1837 założony został kosztem Skarbu zakład kąpielowy. Wtedy to obmurowano źródło dla zapobieżenia napływu obcej wody, urządzono łazienki o 32 numerach z dwoma parowemi maszynami, wybudowano dom dla zarządy miejscowego, założono przytem ogród i park, a z brzegami morza połączono *Kemmer*n dobrą bitą drogą. Woda tego źródła zawiera w sobie w 16 uncjach 18,0993 grana w twardych mineralnych części, a mianowicie: 0,0876 potażu siarczanu-kwaskowego (kali sulphuricum), 0,3220 siarczanu-kwaskowego natronu (natrum sulphuricum), 1,0576 siarczanu-kwaskowej magnezji (magnesia sulphurica), 12,5760 siarczanu-kwaskowej ziemi wapiennej (calcuria sulphurica), 0,0270 siarczanu-kwaskowego amoniaku (ammonium sulphuricum), 0,1623 chlorowego wapnia (chloretum calcis), 0,1776 siarczanu wapnia (sulphuricum calcis), 1,9120 kwasu węglowego wapiennej ziemi (calcuria carbonica), 0,7824 kwasu węglowego magnezji (magnesia carbonica), 0,0310 kwasu węglowego żelaznej rdzy (ferrum carbonicum), 0,0768 ziemi gliniastej (alumina), 0,0480 krzemionki (silicia), 0,8230 organizowych materji (materia organica), 0,0160 wydzielającej się siarki (sulphur praecipitatum); gazowych części: 0,403 kubicznych cali siarczanu wodnego gazu (gas hydrosulphuratum) i 2,525 kubicznych cali czystego i na pół zmieszanego węglowego gazu (gas carbonicum). Woda wyżej wspomniana używa się tak do picia jako i do kąpieli, również i do obmywania, a skoro działanie jej okaże się nie dość skutecznem, dodawany bywa do wody szlam siarczany, który osiada w kilku innych nie wielkich, nie używanych więcej siarczanych źródłach. Dla chorych potrzebujących innych mineralnych wód, sprowadzają się takowe za pośrednictwem miejscowej apteki ze słynnego zakładu w Rydze. Zakład *Kemmerskich* mineralnych wód otwarty w r. 1838, był od tego czasu corocznie uczęszczany od kilkuset chorych, i zasługuje szczególnie na uwagę, skutecznością tego źródła, na wszelkie suche bóle, reumatyzmy, skrofule, zastarzałe choroby, paraliże, jako też w nerwowych, kamiennych i nerkowych cierpieniach; leczy też rozmaitych rodzajach liszaj, nareszcie wrzody i t. p. choroby. Zakład ten bywa otwarty dla Publiczności od 1 (13) Czerwca do 15 (27) Sierpnia, tak, że sezon trwa 2½ miesiące, a kurs z wycieczki kuracji wymaga 5 do 6 tygodni. Czas najlepiej sprzyjający do rozpoczęcia tej kuracji jest między 1 (13) a 18 (30) Czerwca. Pomiędzy *Kemmerskim* zakładem a Rygą i Mitawą, istnieje komunikacja lądem i wodą; przejazd między temi punktami trwa od 4 do 6 godzin. W *Kemmer*nie jest dostateczna liczba mieszkalnych domów, tak, że nie trzeba najmować ich za wczasu. Osoby bez familji mogą znaleźć wygodne pomieszczenie i stół w domu akcjonarnego towarzystwa i w niewielkich zajezdnych domach; familje zaś, życzące prowadzić własne gospodarstwo, mogą się mieścić w domach prywatnych, przy których się znajdują kuchnie, lodownie, jako też wozownie i stajnie. Jeżeliby chorzy lub ich lekarze życzyli mieć dokładniejsze wiadomości o *Kemmer*nie, Główny Dyrektor zakładu Ralsca Dworu Karol *Radecki-Mikulicz*, będący w czasie sezonu w *Kemmer*nie, a zamieszkały stale w Rydze, chętnie spełniać będzie wszelkie wymagania. Nadmieniam się przytem, że dobrze byłoby gdyby każdy

przyjeżdżający tam chory, miał szczegółowe opisanie swych cierpień, przez lekarza, któremu poprzednio były dokładnie znane.

Niedawno wspomnieliśmy o zamierzonym przez P. Józefa *Wieniawskiego*, koncercie w Paryżu. Dziś więc dodajemy, iż koncert ten dany był w sali *Herza* 26 Kwietnia, a rezultatem jego następujące zdanie miejscowej gazety *Le Ménestrel*, które zamieszczamy dosłownie: „Wszystko cośmy mówili o P. Józefie *Wieniawskim*, zupełnie potwierdzone zostało we Czwartek w sali *Herza*. Podwójny tryumf kompozytora i wykonawcy, nowy hold oddany Szkole Marmontel, która była kolebką tego artysty. Koncert P. *Wieniawskiego*, jako też i uvertura jego na wielką orkiestrę, są dwa dzieła znakomite, dowodzące obszernej myśli muzycznej; jego wale i romans, są to dwie perły salonowej muzyki. Co zaś do exekucji, ta okazała się z jednej strony poważną, z drugiej zaś świetną, słowem wszystko razem dowodzi wielkiego Artysty. Niepodobna, aby po tym wieczorze, P. *Wieniawski*, nie dał drugiego, na który Publiczność niezawodnie przyjdzie.” Oto słowa Gazety, a my swoją drogą otrzymujemy wiadomość, że P. J. *Wieniawski*, po otrzymanych w Paryżu powożeniach, wybiera się do Londynu, że wszystkie kompozycje jego zostały nabyte, i wyjadą niezadługo na świat.

Donieśliśmy o zamiarze otworzenia jatki miejskiej w domu przy ulicy Waliców Nr 1109. Obecnie dodajemy, że od Wielkiego Czwartku odbywającą się tamże już sprzedaż mięsa, przedstawia spodziewane dogodności dla klas biedniejszych i rzemieślniczych, w nabywaniu po cenach przystępnych, taxowych, rozgatkowanych podług przyjętych zasad, na wyborowe, średnie i pośledniejsze bez dokładek. Grzeczne obchodzenie się z kupującymi jest wzorowe. Nadto stragan z włoszczyzną i wiktuałami dla wygody Pań Gospodyń obok jatek urządzony został, a z czasem miejsce to zamieni się na bazar. Dla tem większej dogodności, można także prosto od krów, trzy razy na dzień, z rana, w południe i wieczorem, dostać w tejże posesji mleka.

Plac na rogu ulic Wierzbowej i Czystej, już nabyty został przez sąsiedniego Kupca, z zamiarem wystawienia tamże domu ze sklepami. W krótkim przeto przeciągu czasu, ulica Czysta i Wierzbowa w przedłużeniu znacznie przyozdobią miasto.

Louis *Blanc*, znany Pisarz francuzki, zajmuje się dawaniem w Paryżu odczytów publicznych. Przeszłego Wtorku dawał odczyt w Marylebone Instytucie, o salonach Paryżkich w wieku XVIII, przed znaczną liczbą słuchaczy. Salony za monarchicznej epoki, jak wiadomo, były ogniskiem wyższego społeczeństwa i dobrego tonu, a najsłynniejsze z nich były u Pań *de Geoffrin*, *de Tencin*, *du Dessand* i *Necker*, małżonki ówczesnego Ministra Skarbu, Louis *Blanc* więc przebiegał historje tych towarzyskich wówczas modnych ognisk, charakteryzując dowcipnie każdą z wymienionych *Aspazji* równie jak ich gości, filozofów, poetów, historyków i dworaków, którzy bywali na salonach, podając o nich różne anegdotki. Była to pierwsza jego lektura z serji 4ch; trzy z pozostałych mają później nastąpić. Jedna będzie o ówczesnych modach, drugiej dał tytuł *galanterja i miłość*, a trzeciej *filozofja* i jej zwolennicy. Treść wszystkich lektur oparta na historii.

W d. 30 z. m. odbyły się w Suwałkach wybory do Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Do Komitetu Towarzystwa, wybrany został dotychczasowy Radca, Marszałek Szlachty Hr. Kazimierz *Starzeński*; do Dyrekcji Głównej, dotychczasowy Radca, Alexander *Gutt*, i Hr. Henryk *Starzeński*; do Dyrekcji Szczegółowej, Dionizy *Skarżyński*, Edward *Doliwa* i Alexander *Ulan*.

Wczorajszej prelekcji P. *Przystańskiego*, w sali Re-sursy Kupieckiej, nieprzeszkodził wcale ani pogodny cie-pły dzień majowy, ani pociąg do przechadzek, bo Publi-czność płci obiej tak samo jak w początkach pomienio-nych wykładów przepełniła licznie salę Resursową, znaj-dując w nauce prawdziwą rozrywkę. P. *Przystański*, poświęcił wczorajszy wykład elektryczności, a właści-wie zastosowanym do niej telegrafom. Iskra wydobyta niegdyś z butelki *Lejdejskiej*, i szybkie oddziaływanie tejże i to w jednej chwili na kilkadziesiąt razem osób, połą-czonych z sobą, zwróciło uwagę na zastosowanie elek-tryczności do innego celu, zwłaszcza gdy stwierdzono iż szybkość iskry jest tak wielką, że przebiega po drutach od 100, do 180,000 wiorst na jedną sekundę, równając się prawie szybkości światła. To więc było powodem do urządzenia telegrafów elektrycznych, które szczególnie w ostatnich latach 30tu, nadzwyczajny uczyniły postęp. Po tej krótkiej wzmiance, mówca przeszedł do zasad wy-dobycia elektryczności, następnie do przesyłania tak-kowej za pomocą użytych do tego drutów, i nakoniec, do przyrządów zastosowanych do telegrafji. Wymieni-wszy stosy *Bunsena*, *Grovego* i innych, jako źródło za-sadnicze elektryczności, przeszedł do sposobu przepro-wadzania tejże zarówno na lądzie jak i pod wodą, nie-wyłączając z tego i rozległych mórz. Ciekawe były bar-dzo szczegóły, dotyczące znaków telegraficznych, dla ko-munikowania myśli, czyli depesz, a które początkowo o-graniczały się na ogniu, za nim po długim udoskona-leniu, przechodząc przez rozliczne sposoby, jak klawisze i t. p. systemy, skończyły się na wynalazku *Morsa*, uży-wanym szczególnie w Ameryce, i *Halskego* upowsze-chnionym dziś w Prusach i u nas, a zasadzającym się na strzałkach. Z kolei P. *Przystański* wyłożył użytki z te-legrafów, już to na kolejach żelaznych, dla ostrzegania o grożących niebezpieczeństwach, już na morzu, dla uprze-dzania o burzach, już wreszcie w zastosowaniu ich do ze-garów, lub do czatowni ogniowych jak np. w Londynie, dla ostrzegania o pożarach i t. d. Następnie mówca prze-szedł do motorów galwanicznych, używanych w różnych przedsiębiorstwach, dla nadania ruchu machinom; dot-knął teorii P. *Fromant*, opartej na podobnych działa-czach, i stosowanych przez niego do lokomotyw dla za-stąpienia pary, co jednak nieokazało się zupełnie prakty-cznym i wymaga znacznych ulepszeń. Na zakończenie okazał przyrząd *Rumkorfa* w Paryżu, którego motor-elektro magnetyczny, służy do wysadzania min i skał podmorskich, zatapiając fregat i t. p., stwierdzając doś-wiadczeniem, tak przez wydobywanie z niego ognia ja-ko też i rozkładu alkoholu. Ciekawy ten 4ty i ostatni wiosenny wykład, obudził ogólne zajęcie, a gdy mówca pożegnał swych słuchaczy dziękując im za okazywane dlań ciągle współczucie, ci przeciągłym oklaskiem, od-wiedzieli mu wzajem za jego poświęcenie i pracę.

Loterja fantowa w Piaskowej skale, odbędzie się dnia 15 (27) b. m.

Piszą z Paryża iż na balu kostiumowym danym tam-że 24go b. m. w Hotelu *Xiężnej d'Albe*, Panie *Niezabi-towska* i *Swięjkowska* przedstawiały ziemię. Ubranie ich składało się z gorseciku brunatnego w pasy złote, z trzech wypietrzonych białych tiulowych spódnicek, naszywanych godłami bogactw *Cerery* i *Pomony*. Na głowie wieża muralna złota, a zamiast warkocza, złote kłosa pszenicy i maczku. Na szyi szmaragdowe sznury, na piersiach djamentowe iglice. Takie ziemne boginie dotykały posadzki bottinkami koloru popielatego a u nich podkówki złote. Pani *Przedzięcka* była w ka-drylu powietrznym. Suknia spodnia ze srebrnej tkanki, a pokryta ją gaza błękitna. Do ramion, do stóp przy-pięta skrzydła gazowe, srebrne włosy rozwiały się od powiewu wyrastających wśród puklów kryształowych skrzydełek i nimfa powietrzna zdmuchnięta od swej toa-lety, lekko spłynęła w czarowne pałacu *d'Alby* podwo-je. Xiężniczka *Janina Czwertyńska* wyobrażała Świ-teziankę, o której mówi poeta:

Jej twarz jak róża bladej zawoje
Skropione jutrzeńki łezką...
Jako mgła lekka, tak lekkie stroje
Obwiała postać niebieską.

Bo w istocie zdaniem wszystkich ubiór jej bardzo przy-padł do twarzy i prawdziwą z niej robił Ondinę. Miała zaś stanik z karpiej łuski ze srebrnymi sznurkami; wie-le gazy, wiele koralów, muszlę na głowie wśród brylan-tów i pereł, które jakby się wstydząc wyglądały wśród lilji wodnych i traw podwodnych szmerem swym przy-pominających fale szumiącą potraconą od lekkiego ze-firu. Pani *Wiencysława Surjewiczowa*, przedstawiała *Królowę Sabbe*. Miała spódnicek gazową białą, z fren-zlami złotymi, tunikę atłasową, takież barwy oszyta puchem marabout a przykrytą bluszczem złotym. Sta-nik wiśniowo-różowy naszyty djamentami, szafirami i szmaragdami. Po nad stanikiem którego draperja z sza-firów mozaiki, unosił się płaszcz pasowy z galonem złotym i piórami strusimi, co je szmaragdy trzymały na uwiezi. Na głowie podwójny djadem brylantowy, na-szyjniki brylantowe i rubinowe, djamentowe spiecia, tak-ież przy koturnach i tu ich najmniej było; nie dla tego żeby żałowano stroić obowie, którego nie każdy mógł doj-rzeć, ale że stopka maleńka niedawała potrzebnego wy-miaru dla najbardziej oszczędnego rysownika.

Dramat *Burgrafowie* w 3ch częściach, Wiktora *Hu-go*, tłumaczony przez znanego zaszczytnie w literaturze narodowej pisarza i zarazem krytyka Kazimierza *Ka-szewskiego*, a mający być wystawiony na scenie naszej, ogłoszony został drukiem w *Bibliotece Warszawskiej* za miesiąc Maj.

Wczoraj w Teatrze Wielkim na ostatnim koncercie Siostr *Ferni*, Publiczność oceniając ich piękną grę na skrzypcach pożegnała je hucznymi oklaskami i ośmio-krotnym przywołaniem. Przywołani także zostali: po 2gim akcie Trajedji *Dziewica Orleańska*, Panna *Paliń-ska* i Pan *Trapszo*; a po śpiewie p. n. *Grajek*, kompo-zycji *Troschla*, Pan *Koehler*.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały żądają rs. 5 kop: 55; za obligi skarbowe, oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 23, dają rs. 92 kop: 90, wartość kuponu kop: 43¹/₃; za listy zastawne Illego Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 94¹/₂, dają rs. 14 kop: 91¹/₂, wartość kuponu kop: 22⁵/₆.

Pojutrze, to jest w Sobotę, otwarty zostanie ogród *Nowo-Warszawski*, przy ulicy Elektońskiej, który znany już jest z istnienia swego w r. z.

AUSTRIA, Wiedeń, 5go Maja. — Pogłoska o staraniach dyplomatycznych, aby Austria w całym składzie swych prowincji weszła do Związku Niemieckiego, jest mylną. Wprawdzie, Saxonja czyniła podobno o to zabiegi w Berlinie, ale projekt ten jest niepraktyczny, i dla tego Austria nie uważała za stosowne popierać. — Pełniący tymczasowo obowiązki Ministra skarbu P. *Plener*, zajęty jest wypracowaniem raportu o stanie finansów, który ma być złożony powiększonej Radzie Państwa. Zdaje się jednak, że zwołanie tej Rady, oznaczone pierwotnie na dzień 20 b. m. zostanie odroczone, gdyż wielu z nowo-mianowanych Członków myśli nie przyjąć tej godności. — Mówią tu znowu o podróży Cesarza do Węgier. Odkrycie pomnika Arcy-Xięcia *Palatyna* ma służyć za pozór do tej podróży, która rozciąga się do najbardziej odległych prowincji tego Królestwa, i odbywaną będzie w wszelką wystawnością. Czy Cesarzowa będzie towarzyszyć małżonkowi, nie wiadomo. (Schl: Ztg).

BELGJA. — *Monitor Belgijski* urzędowo zaprzeczył pogłoskom, jakoby podróż Xięcia *Brabancji*, do Konstantynopola, miała na celu kupno wyspy Cypr. — (Schl: Ztg).

FRANCJA, Paryż, 5go Maja. — Kwestja Sabaudji, zaczyna tu już mniej zajmować uwagę publiczną, zwróconą obecnie ku Anglii, Niemcom, Włochom, a nawet Hiszpanji. — Wiadomości nadchodzące z Sycylii, są zupełnie niepomyślne, chociaż Rząd Neapolitański, uboczną drogą przez Wiedeń, stara się rozsiewać przeciwnie mniemanie. Ten stan rzeczy we Włoszech, budzący nawet niepokój na giełdzie, zaczyna zwracać bacność Gabinetu Francuzkiego. — *Patrie* zaprzecza pogłosce, jakoby wymarsz wojsk Francuzkich z Rzymu, był już uchwalony. — Jenerał *Lamorigiere*, podobno napotyka wielkie przeszkody w organizacji armji **PIAPEZKIEJ**. Podobno przed udzieleniem mu ze strony Rządu Francuzkiego upoważnienia do objęcia dowództwa wojsk **PIAPEZKICH**, musiano dać zań zobowiązanie, iż nie weźmie nigdy inicjatywy w działaniu zaczepnem przeciw pogranicznym prowincjom, przez Piemont rządzoną. — Krąży tu wieść, że Cesarz i Cesarzowa, pojadą do Nicei i Sabaudji, dopiero po ratyfikowaniu annexji przez Parlament Sardyński, i rozstrzygnięciu wątpliwości co do konferencji. W takim razie podróż pomieniona odroczyłaby się aż do jesieni. Prawdopodobniej teraz J. J. CC. Moście udadzą się do Fontainebleau. — Dywizja Bazaine z armji Włoskiej, ma odbyć wejście uroczyste do Paryża 26go b. m. — Francja uzbraja w cichości całe północno-wschodnie wybrzeże Bretanii, Normandji i wyspy przyległe. (Ind: Bel:).

HISZPANJA. — Wszelkie powątpiewania co do abdykacji Hr. *Montemolin* i jego brata, dziś ustają, w obec ogłoszenia Madryckiego dziennika ministerjalnego *Correspondencia*. Dziennik ten zamieszcza dokument, którym Reprezentant starszej linii **Burbonów** Hiszpańskich oświadcza uroczystie, w obec świata całego, że z własnej i nieprzymuszanej woli, na którą nie wpłynęła by najmniejsza stan uwięzienia; w jakim się znajduje obecnie, zrzeka się wszelkich praw, jakie mniemał mieć do koro-

ny Hiszpańskiej. Zrzeczenie się *Don-Ferdynanda*, jest skreślone w podobnych wyrazach, a oprócz tego obaj Xiążęta przyrzekają ponowić swe deklaracje po wypuszczeniu ich na wolność, i skłonić brata swego *Don Juana*, aby poszedł za ich przykładem. Postanowienie to jest nader rozsądne, zapobiega ono dalszym zaburzeniom w Hiszpanji, szkoda tylko, że nie nastąpiło przed zamachem *Ortega*. Oszczędziłoby to przelewu krwi za sprawę, którą Naczelnicy najbardziej w tem interesowani uważają za straconą. — *Novedades* zapewnia, że PP. *Pósada Herrera*, i *Vega Armijo*, Minister spraw wew: i Gubernator Madrytu, podali się już do dymissji. (la: B).

WŁOCHY. — *Nord* otrzymuje wiadomości z Neapolu niebýt pomyślne o stanie rzeczy w Sycylii, oraz potwierdzające poprzednie doniesienia o nadużyciach wojsk. Sycyljczycy oczekują tylko pomocy z zewnątrz, aby powstać w massie. Rząd Neapolitański wie o tem, i dla tego wysłał 14 statków dla pilnowania brzegów tej wyspy. — Słychać że Hr. *Aquila*, ogłosi wkrótce list, podobny treścią do ogłoszonego listu Hr. *Syrakuzy*. — Na czele sztabu Jenerała *Lamorigiere*, stoją trzej Francuzcy Legitymiści: P. *Pimodan*, który po rewolucji Lipcowej wszedł do służby Austrjackiej, Hr. *Chevigné* i Hr. *Bourbon-Chaloux*. Oficerem jego służbowym jest Hr. *Rubiano*. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

LONDYN, 7go Maja. — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej Lord *Russel*, zapytany przez P. *Hadfield*, odpowiedział, że żadna rewizja umów handlowych z Turcją nie ma miejsca, oraz że nie są związane zostały żadne układy dotyczące praw o cudzoziem: — W Izbie Wyższej Lord *Granville*, w skutku wniosku Lorda *Clanricarde*, oświadczył, że nie może zakomunikować ostatniej z Francją zawiązanej korespondencji w przedmiocie zneutralizowanych okręgów Sabaudji, poczem *Clanricarde* cofnął swój wniosek, domagający się złożenia tej korespondencji.

PARYŻ, 7go Maja. — Dzisiejsza *Patrie* podaje wiadomość o odjeździe *Garibaldeg*, z zbrojną wyprawą do Sycylii, i oświadcza, że wódz ten, popełnia akt rozbój morskiego. — Dzisiejszy *Constitutionnel* ogłasza artykuł P. *Grandguillot*, naganiający surowo uśiłowania zwaleni Gabinetu *Cavour*.

MONACHJUM, 7go Maja. — Król *Ludwik*, udaje się 15 b. m. do Wiednia. Sądzą, że ta podróż podeszłego Monarchy, nie jest obcą celom politycznym.

BERN, 6go Maja. — Rada federalna, przesłała Mocarstwu nowy okólnik, w którym przedstawia ważność strategiczną prowincji zneutralizowanych Sabaudji, ze stanowiska utrzymania neutralności Szwajcarii.

GENEWA, 6go Maja. — Rada związkowa nalega na zwołanie konferencji. Piemont proponuje Szwajcarii budowę kolei żelaznej, któraby łącząc Niemcy z Włochami, przecinała Szwajcarię.

TURYŃ, 7go Maja. — Wybory dotychczas wiadome dają znaczną większość Ministerstwu. — W Turynie *Gariibaldi*, otrzymał tylko 35 głosów, a kolega jego z Nicei, P. *Laurenti Robandi* 14. — *Gaz: Piemontka*, ogłasza wiadomości datowane z Palermo 3 b. m. Podług nich, wzburzenie się tam zmniejsza, a Rząd zniósł stan oblężenia. (Schl: Ztg).

Przyjechali do Warszawy.

Cymerman Ant: Radea Stanu z Moskwy nr 623; Ostrowski Ant: Hr: z Ujazdu nr 413; Przezdziecki Alex: Ob: z Ojcowa nr 471; Stokowski Raz: Ob: z Roluski nr 414.

Wyjechali: Dwernicki Jan Sędzia Pok: do Cyganówki; Rakowski Dionizy Marszałek Szlachty do Kijowa; Wiśniewski Gustaw Ob: do Gub: Miński.

Przyjechali koleją żelazną: Laptjew Marja Żona Radey Honorow: z Bukarestu nr 414; Zalewski Wal: Ob: z Bydgoszczy nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Buczkowska Anna Żona Radey Stanu Vice-Gubernatora Cywilnego Mohilewskiego do Paryża; Baron von Muschwitz Herman Członek Rady Zarządzającej Droga Żel: Warsz: Wied: do Wrocławia.

DONIESIENIA.

Rada Główna Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych.—Folwark Swidnik Wielki, należący do Szpitala Sgo Wincentego a Paulo w Lublinie, o 7 wiorst od tegoż miasta położony, wydzierżawiony będzie przez licytację publiczną na lat 12, poczynając od 19 Czerwca (1 Lipca) 1860 r. Folwark ten obejmuje ogólnej przestrzeni na miarę nowo-pols: morgów 805, a mianowicie: ogrodów morgów 14, gruntów ornych (po większej części pszennych i żytnich, 1ej i 2ej klasy) morgów 699, 1ak oddzielnych morgów 38, gruntów zagrodniczych i karczemnych morgów 32, nieużytków morgów 22. Zabudowania folwarczne dostateczne, dom mieszkalny na podmurowaniu, owczarnia i obora murowane, inne budowle drewniane, większe na podmurowaniu, mniejsze na przyciesiach. Do Folwarku należą: propinacja z dochodem Rs. 150, wiatrak Rs. 75, czynsze od 36u osadników już urządzonych Rs. 734 kop: 4; powinności w naturze z 10u osad zagrodniczych, ocenione na Rs. 63 kop: 60 rocznie. Folwark Swidnik Wielki, jako iustytutowy, wolny jest od opłaty wszelkich podatków Skarbowych. Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 1,166 kop: 60, wadium Rs. 117. Do licytacji przypuszczone będą osoby, posiadające kwalifikację przepisana Postanowieniem Namiestnika Królestwa, z d. 24 Stycznia 1813 r. (Dziennik Praw, Tom dodatkowy Str: 233). Licytacja odbędzie się w drugiej połowie Maja w Lublinie, w sali posiedzeń Rady Szczegółowej Szpitala Sgo Wincentego a Paulo. Warunki przedlicytacyjne do pomienionej dzierżawy, przejrżane być mogą w Biurze Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, w gmachu Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, oraz na gruncie w Kancelarii Rady Szczegółowej Szpitala Sgo Wincentego a Paulo w Lublinie.—Prezes, Tajny Radea, Łaszczyński. Szef Biura, Radea Kollegjalny, Darewski.

Mieszkanie z Meblami.—Trzy Pokoje od frontu na 1m piętrze, z balkonem, umeblowane, w domu Pawłowskiego Nr 84 nowy, przy ulicy Krak:Przedm.; naprost Zamku, obok Zjazdu do Wisły, gdzie Budnik stoi, do najęcia każdego czasu; Wiadomość u Właściciela domu.



W dniu 8 b. m., w przechodzie z ulicy Granicznej przez Ogród Saski, na Nowy-Swiat i z powrotem, zginęła **PORTMONETKA DAMSKA**, z zielonego saffjanu, w której

oprócz **Rs. 23** papierami, znajdował się **Kluczyk** mały, oraz **Notatki** w języku Francuzkim. Łaskawy znalazca raczy takową oddać pod Nr 966 przy ulicy Granicznej do Rządcy domu, gdzie oprócz wdzięczności otrzyma **Nagrode**, jakiej sam żądać będzie.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania w miejscu korzystnem, od lat kilku eksystujący **Sklep Norymberski**, z wszelkimi rekvizytami do niego należącymi; zaraz lub też od Sgo Jana. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1860 w oficynie, wchodząc w sieć po ppwjej stronie na dole, pod Numerem 15.



W Dobrach **Garnowo**, dwie mile za Pułtuskiem, jest do sprzedania 8,000 garncy **Okowity**, **200 Skopów** i **150 sztuk Matek**. Owce te są zdadne do chowu i w poprawnej welnie. Wiadomość na miejscu.

ODWOŁANIE.



Zawiadania się osoby interessowane, iż ogłoszona w dniu 6 b. m., **Licytacja** na sprzedaż **Inwentarzy** we wsi Borkach, z powodu sprzedaży tychże z wolnej ręki, miejsca mieć nie będzie.

W Dobrach Ordynacji Zamoyskiej, Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamoyskim, jest do wydzierżawienia od dnia 1go Lipca r. b. 1860, na lat trzy do dwunastu,

Wielki BROWAR Angielski,

we wsi **Zwierzyniec**, znany z dobroci wyrobów i od lat kilkudziesięciu w ciągłym ruchu będący, z obszerną Słodownią, Piwnicami i wszelkimi potrzebnymi Sprzętami i Naczyniami, dogodnem Mieszkaniem dla Dzierżawcy i Ludzi Fabrycznych, oraz Zabudowaniami gospodarskimi i Ogrodami.

W Browarze tym, oprócz Portu i Piwa Bawarskiego, jak dotąd, może być także wyrabiane **Piwo** wszelkich innych gatunków.—Mający chęć zadzierżawienia, zgłosić się zechcą przed d. 15 Czerwca r. b. do P. Strzemiecznego Rządcy Klucza Zwierzynieckiego we wsi Zwierzyniec, gdzie Stacja Pocztowa zamieszkałego, u którego, jakoteż w biurze Kontroli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamoyskiej w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 472, bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy powziąć można.



Garnitur **MEBLI** palisandrowych, składający się z 6u Krzesel, dwóch Foteli, Kanapy i Stołu; Zegarek ścienny i Szkatułka męzka, Kufer i Kanapa, oraz Meble kuchenne, Stół, Krzeselka, Łóżka. Zyczący takowe nabyć, zgłosi się pod Nr 545 przy ulicy Długiej na trzecie piętro.

Mały Julek, bardzo prosi Pani, która znalazła **PIEKĘ** jego, kolorową, w Kościele Karmelitów na Krakowskim-Przedmieściu, na Nabożeństwie Majowym; wieczorem dnia 4 b. m., aby raczyła odesłać ją do Rządcy domu pod Nr 800 przy ulicy Orlej, za co pięknie podziękuje spotkawszy ją gdziekolwiek.

HOTEL

ZUM PREUSISCHEN HOF W DREZDNE.

Niżej podpisany Właściciel, polecam się łaskawym względom Szanownej podróżującej Publiczności, z moim **Hotelem**, stojącym w środkowym punkcie Starego-Miasta, z nadmienieniem, że obok należytego porządku, starannej schludności, i nader umiarkowane ceny, przekonają każdego Gościa o słuszności tego doniesienia.—Gr: **Bickelmann**.

Proszek Perski, na wygubienie wszelkiego robactwa, nadszedł do Handlu Towarów Żelaznych S. Hilkner, przy ulicy Krak:Przedm: Nr 410, w pałacu Hr: Krasińskich, wprost Szpitala Sgo Rocha. Biorącym w większej ilości odstępuje się stosowny rabat. Tamże nadszedł transport **Smarowidła** angielskiego patentowanego, do Powozów, Wozów, Młynów, Trybów i t. p., sprzedaje się w puszkach i Bezułkach, po cenie zmniejszonej.

Jeżeliby kto potrzebował do wysypki bardzo dobrej **ZIEMI** lub **GRUZO**, może takowe zabierać bezpłatnie, z pod Nr 1820 przy ulicy Rożnej, z Nowego-Miasta, w bliskości Rościola XX. Franciszkanów.—Pod tymże samym Numerem, są do wynajęcia od Sgo Jana r. b. dwa **Pokoje** na 1m piętrze od frontu. Wiadomość u gospodarza.



Jest do sprzedania **FORTEPLAN** o przeszło półsiodmiej oktawy, w dobrym stanie, za Rs. 150. Wiadomość przy ulicy Chłódnej Nr 932, obok Kościoła Sgo Karola Boromeusza, na parterze po lewej stronie.

Rodowita **Niemka**, umiejąca czytać i pisać, poszukuje stosownego miejsca za **BONE**. Wiadomość powziąć można pod Nr 1372, w domu P. Seidel przy ulicy Marszałkowskiej, na 2m piętrze, u P. Hallas.

DONIESIENIE

tyczące się interesów Obywateli ziemskich, miejskich, Kapitałistów, i w ogóle mieszkańców Kraju, Cesarstwa i zagranicznych.

Stręczy, do skutku zbliża i załatwia wszelkie zlecenia dotyczące rolnictwa, handlu, przemysłu, interesów pieniężnych, administracji, sądownictwa, korespondencji, prośb, tłumaczeń, ze stosunków Obywatelskich Krajowych, Cesarstwa i zagranicznych wynikające, a mianowicie: kupna, sprzedaży, wydzierżawienia, kolonizacje, zastawy, zamiany majątków ziemskich, kolonii, domów w Warszawie i innych miastach, od największych do najmniejszych rozmiarów; drzewa budulcowego i opałowego; zawiązywanie spółek w różnych przedsiębiorstwach, handlowych, przemysłowych, fabrycznych, gospodarskich i t. p.; lokacji kapitałów na hypoteki miejskie, ziemskie, nabywanie takowych już ulokowanych i wywindykowania potrzebujących, w tym celu przyjmując wiarogodne anszlagi, wyściagi i warunki **franco**. Punkta kontraktu spisuje, reflektując słusność i przepisy prawa dla nadania trwałości umowie i zapewnienia terminu zobowiązań, wszelkie zlecenia Sądowe, Administracyjne, Skarbowe, kweryndy dokumentów do legitymacji szlachetwa i innych interesów potrzebne załatwia; — w interesach Sądowych doręcza Obroncom nadsyłane informacje i czyni z temż w zastępstwie stron konferencje; redaguje prośby do TRONU i wszelkich Władz Cywilnych i Wojskowych, doręcza takowe gdzie wypada i zyskuje rezolucje, tłumaczy wszelkie pisma z języków Rossyjskiego, Łacińskiego, Francuzkiego, Niemieckiego, Angielskiego, na Polski i inne; — rekomenduje Plenipotentów, Agronomów, Techników, Rządów domu, Ekonomów, Wójtów Gmin, Rąssjerów, Buchhalterów, Magazynierów, Fabrykantów cukru, Piwowarów, Gorzelniarzy, Pisarzy i t. p., — jako też Damy do konwersacji, Robiety do zarządu w gospodarstwie, Panny służące, do szycia i Bony; — zgła załatwia wszystko to, co tylko do informacji, zleceń i komisji należy, **Kantor Informacyjny i Komisowy** firmy R. PUŁAWSKI i SPÓŁKA w Warszawie pod Nr 419 (25) Krakowskie-Przedmieście i róg Trebackiej, obok Poczty, na 1m piętrze od frontu eksystujący. — Kapitałisci lokujący swe Kapitały za pośrednictwem Kantoru żadnych opłat na rzecz komisowego nie ponoszą.

W bliskości Kościoła Śgo Krzyża, są do wynajęcia na 1m piętrze 3 obszerne **Pokoje**, umeblowane, z wszelkimi wygodami i z Kuchnią, na czas letni, na 2, 3 lub 4 miesiące; w razie potrzeby i żądania, mogą być dodane Drwalnia, Piwnica i osobna Góra. Wiadomość w Xiegarńi Błazkowskiego, obok pałacu Uruskich i Gimnazjów.

Potrzebna jest **Summa** Złp. 7,000, na 1szy Numer hypoteki kamienicy w Warszawie. Życzący takową wypożyczyć na uczciwy procent, raczy się zgłosić, bez pośrednictwa osób trzecich, do Właściciela domu, ulica Stare-Miasto.

Dziesięć włók do rozkolonizowania bez wkupnego, w Dobrach **PSZONKA**, w Okr. Garwolińskim położonych, od Warszawy mil 7, a od szosy Lubelskiej wiorst 3 odległych. — Tamże jest do sprzedania 5 włók **Gruntu**, bez zabudowań, pod samym miastem Parysewem położonych. — Grunta te zawierają w sobie 100 mórg ornego, w połowie pszennego gruntu, 30 m. łąk i 20 m. młodocianego lasku. Wiadomość bliższą powyższe można od Wgo Burmistrza w Parysewie, lub Wgo Rejenta w Garwolinie.

W Mokotowie, w Folwarku **Wierzbno**, dla rasy małego wzrostu, będzie do sprzedania przez publiczną licytację **Krow** cielnych i dojnych sztuk 12, w dniu 10 Maja 1860 r., o godzinie 3ej z południa niezawodnie.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie. — Podaje do wiadomości osób interesowanych, że na d. 3 (15) Maja r. b., o godz. 1ej z południa, odbędzie się w Kancelarii Szpitala, przy ulicy Pokornej pod Nr 2098, głośna i minus licytacja, na dostawę od 6 do 7 tysięcy jabłek rajskich różnego gatunku. Vadum na tę dotawę na Rs. 1,800 ustanawia się. O innych warunkach licytacyjnych, dowiedzieć się można w Kancelarii Szpitala każdorazennie, prócz dni Świąt uroczystych, w zwykłych godzinach biurowych. — Z upoważnienia Prezydującego, Członek Rady, L. N. Margulies.

W Powiecie Pułuskim, 8 godzin drogi szosą od Warszawy, sześć wiorst od Narwi, **MAJATEK ZIEMSKI**, rozległy około dziesiętyn 800, czyli morgów 1,500; w tem boru około 400; wysiewu oziminy 230 kórce w 4ry pola; siana stogów kilkanaście, torfy, szlamy, wapno i margiel wapienny; gotowej intraty 10,400 Złp.; browar, gorzelnia, 700 do 800 owiec, do sprzedania lub wypuszczenia w dzierżawę. Adres, w Warszawie przy ulicy Leszno Nr 663, dom Szmidckiego, na 1m piętrze na lewo; tamże potrzebna **Summa** około rubli 4,500.

W Fabryce niżej podpisanej, są do sprzedania po zniżonej cenie, wszelkiego rodzaju i kalibru **Broń** palna, oraz para Pistoletów w toalecie, z Fabryki Wersalskiej pochodząca, z wszelkimi do nich przyborami, w domu pod Nrem 557, przy ulicy Długiej. — **M. Rak.**

Kareta cztero-osobowa, z walizami, do podróży i do miasta zdana, w dobrym stanie znajdująca się, jest do sprzedania za cenę Rs. 800. — Wiadomość w Fabryce Powozów Szczesnieńskiego przy ulicy Orlej Nr 800.

TRAKTJERNIA

przy ulicy Freta Szerokiej, pod Nr 279, wprost Kościoła XX. Dominikanów.

Z dniem 29m Kwietnia r. b., utworzona została **TRAKTJERNIA**, gdzie po **kop. 18**, można dostać porządnie i smaczno przygotowanych **Obiadów**, składających się z Rosółu lub Zupy, sztuki Mięsa, Pieczeni z Jarzyną i filiżanki czarnej Kawy; z czem Właścicielka Zakładu na honor polecić się szanownej Publiczności. — **L. B.**

W domu pod Nr 1062 przy ulicy Królewskiej, z powodu wyjazdu za granicę, jest do wynajęcia rocznie od Śgo Jana r. b., **LOKAL**, składający się z sześciu Pokoi, Kuchni, Angielskiej i Spiżarni, wraz z Piwnicą i Komórką. Wiadomość w tymże domu, u Rządcy.

Kocz-Kareta na stojących resorach, z wszelkimi rekvizytami, do podróży, z powodu wyjazdu jest do sprzedania; oraz **Fortepjan** mahoniowy używany o 7 1/2 oktawach; wiadomość u Właściciela domu, pod Nr 669 na Lesznie.

Majatek 75 włók gruntu, Lasy, Gorzelnia, Pałac murywany piętrowy, Wieś cała murywana, Stawy rybne, Łąki które do 1,000 fur siana wydają, trzy mile od Warszawy jest do sprzedania; wiadomość w Cukierni P. Nowaczyńskiego, w pałacu Hr. Zamoyskiego, na Nowym-Świecie, Nr 1245.

Paweł BINGEL, przeniosłszy **Magazyn** swój **Ubiórów Męskich**, z ulicy Długiej na Krakowskie-Przedmieście, do domu PP. Wizytek, naprzeciwko Saskiego Placu; przysposobił znakomity zapas **Ubiórów**, jak również sprowadził doborowe **Korty**, zagraniczne i krajowe z najcelniejszych Fabryk, jako też wszelkie inne rzeczy, ubrania męskiego dotyczące, które po cenach przystępnych, przy eleganckim wykończeniu sprzedaje. Obstalunki wszelkie przyjmuje.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Z powodu zaszłej okoliczności, zabawa muzyczna która miała mieć miejsce w dniu 11 b. m. w sali Resursy Nowej, odwołana zostaje, i dana będzie w d. 14 b. m. o godz. 8ej wieczorem. Bilety zaś wniósł dla Członków i ich rodzin, wydawane będą w lokalu Resursy Nowej w dniu 12 b. m. od godziny 6ej do 9ej wieczorem, a 14go, od godz. 3ej do 7ej po południu.

Przed kilku dniami wyszedł z druku zeszyt Vty dzieła wydawanego przez S. Zawadzkiego, Ref: Kom: Rz: Sprawiedliwości, p. n. *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskiem*. Zeszyt ten obejmuje w sobie ar: 141 do 543, Kodexu *Napoleona* (w nowym przekładzie). Cena zeszytu Vgo tak jak i poprzednich, wynosi w Warszawie kop: 30, a na stacjach pocztowych kop: 37. Skład główny u Wydawcy w Warszawie przy ulicy Podwał pod Nr 509, oraz w księgarni G. Gebethnera i Spółki. Nabyć to dzieło można także w księgarni G. Senevalda, Dzwonkowskiego, Wendego, Friedlejna i Okońskiego.

Dziś rano odbył się na placu przed Ratuszowym, przegląd części dorożek Warszawskich.

Pana J. P. przepraszamy za zmiany artykułu jego, które wypłynęły z konieczności, to jest z zasad przyjętych oddawna przez Redakcję *Kurjera*.

Wody mineralne naturalne: Szczawnickie wszelkich źródeł i Rzegostowska, nadeszły dnia wczorajszego do składu wód mineralnych przy Aptece F. Sokółowskiego, przy ulicy Senatorskiej Nr 480, wprost Miodowej. Wody Iwonicza i Krynicka, w tych dniach są spodziewane. — F. Sokółowski, Aptekarz.

Znany skład dywanów Albina Geneli, przy ulicy Miodowej, w domu W. Stan: Lessera, otrzymał transport serwet dywanowych i kap na łóżka, w komis, które po cenie niskiej dotąd nieznanej, wyprzedać ma polecane do dnia 20go b. m.

Piekarnia zakładów Młyna Parowego na Solcu, sprzedawać będzie w miesiącu bieżącym bochenek chleba 3-funtowy po kop: 7.

Okazywane teraz w Warszawie Muzeum anatomiczne, liczy 1,000 okazów.

Od dziś, już zupełnie otwarty zostaje nowo-urządzony i przekształcony ogród pod firmą *Bobeli* na Nowym-Swiecie, o którym nieco dawniej wspomnieliśmy.

DONIESIENIA.

SKLEP z *Mieszkaniami*, lub bez takowego, jest do wynajęcia od Sgo Jana r. b., w domu Nr 396 (20), obok Szpitala Sgo Rocha, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście. Wiadomość u Właściciela, zamieszkałego w tymże domu, na 2m piętrze od frontu.

Bardzo dogodnie dla pijących wody **Mieszkanie** z Meblami, Przedpokój, Salonik i Sypialny, oraz Kuchnia, do najęcia każdego czasu, przy rogu ulic Królewskiej i Mazowieckiej pod Nr 1348, na 1m piętrze. Stróż wskaże.

Z przyzwoitym wyjazdu, jest do zbycia **Burnus** wełniany, w paski; **Talma** pluszowa biała; **Kapelusz** bastowy z najpierwszego Magazynu i inne rzeczy; wiadomość na Nowym-Swiecie Nr 1301, u Rządcy domu.

PANNY potrzebne są do Strojów, Kapotek i Kapeluszy słomkowych, oraz do nauki. Wiadomość w Magazynie Strojów Damskich Z. Puchalskiej, przy ulicy Freta Nr 248/9, wprost Długiej.

Lokal z Meblami i Fortepjanem, składający się z 5u Pokoi, Kuchni, Garderoby, Góry i Piwnicy, jest do wynajęcia od dnia 15go Maja, na miesiąc trzy lub cztery, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, w domu W. Grodzickiego, Nr 411; widzieć można codziennie od godz. 11ej rano do 5ej po południu. Wiadomość u miejscowego Szwajcara.

Nowo-otworzona Pracownia KRAWIECCZYNY DAMSKIEJ

A. GARLICKIEJ, przy ulicy Podwał pod Nr 497 (1), w pałacu W. Dyzmańskiego, na dole, w lewym pawilonie. Zawiadania Szan: Damy, iż przyjmuje wszelkie obstalunki podług najświeższych żurnali, a przy sumiennem, akuratem wykończeniu i umiarkowanej cenie, starać się będzie zjednać firmie swej względy łaskawej Publiczności. — Tamże potrzebne są **PANNY** uzdatnione, pod ręczne i do nauki.



W dniu 4 b., w przechodzie ulicą Rymarską do Banku, zabłąkał się **PIES, PUDEŁ biały**, ogon miał ucięty, mordkę i łapy wystrzyżone. — Uprasza się obecnego posiadacza, o danie znać lub odprowadzenie pod Nr 632 przy ulicy Trębackiej, za nagrodą jakiej sam żądać będzie.



Przed dwoma tygodniami, zginął **PIES** rasy Owczarskiej, nadzwyczaj wielki, z bardzo długą sierścią, szaro-bury, na piersiach miał białą plamę; za odprowadzenie którego, pod Nr 331 przy ulicy Nowe-Miasto, ofiaruje się sowite wynagrodzenie.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła stopni 16. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 11. (Uhywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Szlachectwo duszy*. — *Antoni i Antonia*.

Dziś i codziennie przedstawienie w *Cyрку Afrykańskim* na Nalewkach, P. Lorenza *Kassanowa*.

DOLINA SZWAJCARSKA.

Dziś i codziennie *Zabawa Muzyczna*, pod dyrykcją P. **B. Bilse**. Początek o godz. 6ej. Wejście kop: 17½.

TIVOLI.

Dziś Orkiestra pod dyrykcją P. **A. Kellner**, po raz pierwszy wystąpi w *Ogrodzie*, z Programem obzerzym i doborowym. Cena wejścia kop. 7½; — w razie niepogody, grać będzie w Salonach. Początek o godz. 7ej.

Orkiestra pod dyrykcją **A. Kuhne**, każdodziennie od godziny 6ej, w *Ogrodzie Mejsera*, wykonywać będzie dzieła różnych kompozytorów.

OGROD NOWO WARSZAWSKI

przy ulicy Elektoralnej Nr 755, w domu W. Landau eksystujący, i teraz znacznym nakładem na nowo urządzony, w *Subotę*, to jest dnia 12 b. m. dla Szanownej Publiczności **otworzonym zostanie**, przy rzęsimem oświetleniu i sprowadzonej Hanowerskiej *Muzyce*, która codziennie, dla uprzyjemnienia chwil Szanownym Gościom, grywać będzie. Zakład ten poleca się wszelkiemi Nowaljami, dobrą Kuchnią przez zdatnego Kuchmistrza prowadzoną, gdzie można zamawiać Śniadania, Obiady, Podwieczorki i Kolacje, oraz wszelkimi Napojami zimnemi i gorącemi, nie zapominając i o dobrze przysposobionej Piwnicze, a szczególnież z dobrem wystawem **PIWEM Bawarskiem** z Browaru Haberbursch, Schiele i Filave; — dla Amatorów Billard na świeżem powietrzu ustawiony został. Cena wejścia od osoby kop: 5 (groszy 10). — Karol Schiller.

MUZYKA Pana **Jakobiego**, każdodziennie w *Kawiarni Warszawskiej*, Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema Koronami.

Do Handlu Józefa HÖHR, (dawniej **CZABAN**), w gmachu Teatralnym, nadeszły dziś świeże wyborowe **OSTRYGI Holsztyńskie**.